

PRENUMERATA WYNOŚI:
 w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
 z odnośnikiem do domu . 3 zł. —
 Na prowincji z przesyłką
 pocztową 3 zł. 50 gr.
 Zagranicą 6 zł. —
 Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
 Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
 stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
 Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5.
 ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
 Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 192 (8119).

Piątek, dnia 21 sierpnia 1925 r.

Rok XXXIII.

Dr. CEGŁOWSKI

POWROCIŁ

i przyjmuje **tylko** w poniedziałki, wtorki,
czwartki i piątki, godz. 4—6.

1593

Dr. P. KLINGER

SPECJALISTA CHOROÓB

WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH

st. ordynator oddz. wener. Szpit. Wojsk.
przyjmuje codziennie oprócz niedziel i świąt
od 8—9 rano i od 4—7 pp.

ANALIZY KRWI NA SYFILIS;
NAŚWIETLANIA LAMPĄ KWARCOWĄ.

Adres: **Towarowa 3, I piętro.**

1537

Bolesław Szokalski

Lekarz - Dentysta

POWRÓCIŁ.

1598

KURSA MATURALNE

**z wydziałami humanistycznym
i matematyczno-przyrodniczym**

podają do wiadomości, że egzaminy wstępne do
klas IV, V, VI i VII-iej odbędą się w pierwszych
dniach września r. b.

Zapisy do końca miesiąca sierpnia przyjmuje
codziennie kierownik kursów od 5-iej do 7-iej wiecz.
(Babina 15, m. 9), zaś z dniem 1 września r. b.
kancelarja Kursów. Do podania należy załączyć:
metrykę urodzenia, świadectwo szkolne ewent.
zyciorys i 10 złotych wpisowego.

Kierownik Cz. **ANDRZEJEWSKI.**

UWAGA: Wszyscy słuchacze Kursów, którzy mają
zamiar uczęszczania w nadchodzącym
roku szkolnym winni do dnia 30 sierp-
nia r. b. zgłosić się do Kierownika Kursów.

1589

VII-io oddziałowa

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA

dla dzieci od lat 6—12

i

PRZEDSZKOLE

dla dzieci od lat 4—6

Jadwigi Matawowskiej

zapisy dawnych i nowych uczniów i uczennic od-
bywają się codziennie w godz. 11—1 przed poł.
i od 6—7 wiecz., przy ul. Niecałej 10, parter.

Ilość dzieci w oddziale ograniczona do 20-tu.
Mieszkanie obszerne, słoneczne, plac do
zabaw, zagonki do uprawy.

1587

DYREKCJA

SZKÓŁ HANDLOWYCH MĘSKIEJ I ŻEŃSKIEJ

Towarzystwa Nauzycieli Szkół

Średnich i Wyższych w Kaliszu

podaje do wiadomości, że zapisy kandydatów(ek), tylko chrześcijan, do **do klasy I-szej**
przyjmuje Kancelarja Szkoły, ul. Wrocławska № 16, III-cie piętro, codziennie od godz. 10-iej do 12-iej przed
południem. Opłata szkolna **w klasie I-szej** wynosi złotych 20 miesięcznie.

Przy zapisie wymagane są: metryka, świadectwo powtórnego szczepienia ospy i świadectwo szkolne
z ukończonych 7-miu, względnie 6-ciu oddziałów Szkoły Powszechnej lub 3-klas gimnazjum ogólnokształcącego.

Przy zapisie od kandydatów(ek) pobiera się opłatę w sumie 10 złotych.

Dyrektor **A. Sznajder.**

Sąd doraźny nad terrorystami bolszewickimi rozpoczął się.

WARSZAWA, 20.8. Sąd doraźny ukon-
stytuowany pod przewodnictwem sędziego
p. Jana Gumińskiego, rozpoczął dziś w gma-
chu sądu okręgowego rozprawy przeciwko
3 komunistom terrorystom Huebnerowi, Kut-
kowskiemu i Pniewskiemu oskarżonym o
poranienie i zabójstwa w dniu 17 lipca pod-
czas pamiętnego pościgu ich na ulicach
Warszawy. Z wezwanych 31 świadków sta-
wiło się na rozprawę 29. Wprowadzeni na
salę oskarżeni podpierali się laskami kule-
jąc wskutek otrzymanych podczas pościgu
postrzałów. Oskarżeni do winy się nie przy-

znają. obrońcy zgłosili wniosek o odrocze-
nie rozprawy ze względu na stan zdrowia
oskarżonych, sąd jednak wniosek ten odrzu-
cił. Sala sądowa przepełniona.

WARSZAWA, 20.8. Sąd doraźny w spr-
wie przeciwko 3 terrorystom komunistom
wysłuchał dziś zeznań wszystkich świadków,
poczem nastąpiło przemówienie podprokura-
tora Skoczyńskiego, który w konkluzji do-
magał się kary śmierci dla wszystkich 3
oskarżonych. Na tem rozprawę o godz. 9
wiecz. odroczone do godz. 10 rano w dniu
jutrzejszym.

Echa procesu Mykietyna i tow.

LWÓW, 20.8. Prokurator wniósł zaż-
alenie nieważności od wyroku wydanego
przeciwko Mykietynowi i tow. a mianowicie
co do wyroku zwalniającego Mykietyna od
zbrodni oszczerstwa względem Fidyka, oraz
z powodu uwolnienia go od zbrodni gwał-
tu publicznego przez napisanie listu do wi-

ceprezydenta sądu karnego Hawela. Poza-
tem wniósł prokurator zażalenie nieważno-
ści z powodu uwolnienia Jaegera, Kornha-
bera, Glasermana, Dwornickiego od współ-
winy w zbrodni oszczerstwa i oszustwa, a
nadto Kornhabera z powodu uwolnienia go
od współwiny w zbrodni gwałtu publicznego.

Olbrzymie trzęsienie ziemi.

RZYM 20.8. PAT. Aparaty sejsmogra-
ficzne Faenza zanotowały dziś nadzwyczajne
silne trzęsienie ziemi odległe o 2500 klm.
Trzęsienie trwało z przerwami 4 godziny.

Wstrząśnienia były czasem tak silne, że
wskazówki w niektórych aparatach złamały
się.

Druzowie zaprzestali oblężenia Sueidy.

LONDYN 20.8. PAT. Times donosi z
Jerozolimy: Rokowania między Francuzami,
a powstańcami szczepu Druzów doprowadzi-
ły do zaprzestania oblężenia cytadeli w miej-
scowości Sueida, gdzie był zamknięty garni-
zon francuski w sile 200 żołnierzy. Gen.

Sarrail uwolnił 7 pojmanyh przywódców
szczepu wzamian za co Druzowie zaprzesta-
li oblężenia Sueidy. Jak słychać, gen. Sar-
rail zażądał odszkodowania dla rodzin zabi-
tych żołnierzy francuskich.

Zakończenie manewrów na Pomorzu

CHEŁMONIEC 20.8. PAT. (Miejsce
postoju kierownika manewrów). Dzień dzi-
siejszy wprowadził do manewrów nową sy-
tuację. Czerwoni, którzy wczoraj dzięki na-
gromadzonej przewadze liczebnej spychali
niebieskich na coraz dalsze linje obronne,
zostali dziś zaatakowani na lewej flance, a
mianowicie walcząca na południe od Drwę-
cy 15 brygada kawalerji niebieskiej, wspie-
rana pułkiem piechoty, odrzuciła kawalerje

czerwonych na północny wschód i całą swą
siłę użyła na obciążenie frontu niebieskich
pod Kowalewem. Po wyjściu z lasu, położo-
nego na wschód od Kowalewa, piechota
(62 p. p.), która w nocy została samocho-
dami dowieziona na linję frontu, o godz. 6
rano rozpoczęła ofensywę. Z punktu obser-
wacyjnego na wzgórzu Sto można było ob-
serwować rozwinięty atak niebieskich, wspie-
ranych na skrzydle konnicą i 8 gregeszami.

Czerwoni w szybkim tempie musieli cofnąć zagrożone lewe skrzydło. O godz. 9-ej otrąbiono zakończenie manewrów. Na godz. 10 wyznaczono omówienie manewrów przez ich kierownika gen. Skierskiego i p. min. Sikorskiego.

Wyjazd min. Caillaux do Londynu.

PARYŻ, 20.8. PAT. Min. Caillaux udaje się w niedzielę w towarzystwie jedynie inspektora finansowego do Londynu, gdzie w ciągu kilku dni omawiać będzie sprawę długu francuskiego, oraz szereg innych kwestji finansowych i ekonomicznych. Ewentualność rychłego powrotu do Londynu rzeczoznawców francuskich nie jest wcale rozpatrywana. Nie postawiono również nic konkretnego w sprawie rokowań ze St. Zjedn., ani też nie ustalono dotychczas żadnych osób, które te rokowania będą prowadziły.

Bolszewicy oszukują Niemców.

BERLIN, 20.8. PAT. Deutsche Ztg. donosi, że od kilku dni służba kurjera berlińskiej ambasady sowieckiej wskazuje wzmoczoną działalność. Według umowy, zawartej między niemieckim urzędem zagranicznym, a republiką sowiecką w maju 10 1925 r. kurjerzy bolszewicy przedzieleni do ambasady berlińskiej, są zwolnieni od wszelkich rewizji celnej. Powiększenie pakunków kurjerów, które się ujawniło w ostatnim tygodniu, każe przypuszczać, że prawdopodobnie przemycane są przedmioty, podlegające ocłeniu i pisma komunistycznego. Deutsche Ztg. wzywa rząd niemiecki do zajęcia się tą sprawą.

W Wiedniu spokój. Kongres obraduje.

WIEN, 20.8 (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu kongresu sjonistycznego wybrany został prezydent kongresu Sokołow, nadto wybrano szereg wiceprezydentów Uszkiszkina (Jerozolima), dr. Handtkego (Berlin), Berlina (Nowy Jork), dr. Lewita (Warszawa), pos. Rabsteina (Warszawa), dr. Klumela (Warszawa) i p. Wieze (Nowy Jork). Komisja kontrolująca zweryfikowała mandaty i oznajmiła, że kongres liczy 304 uprawnionych do głosowania delegatów. Najwięcej delegatów przybyło z Polski 49, z Ameryki 40.

WIEN, 20.8 (PAT) Dziś wieczorem panował tutaj zupełny spokój. Żadnych demonstracji nie było. Kongres sjonistyczny obradował do późnego wieczora. Wygłoszono szereg referatów, m. in. dr. Weitzman mówił o politycznej sytuacji w Palestynie i o stosunkach międzynarodowych, następnie Sokołow przedstawił sprawozdanie z działalności komitetu wykonawczego. Na temat rozbudowy Palestyny wygłoszili referaty dr. Halpera i dr. Ryppin. Jutro rozpocznie się generalna dyskusja nad referatami.

Ogłoszenie odpowiedzi nastąpi w sobotę.

PARYŻ, 20.8. PAT. Rządy włoski i belgijski zakomunikowały rządowi francuskiemu iż aprobują redakcję noty francuskiej w sprawie bezpieczeństwa. Przychylnie uwagi obu rządów przesłane zostały dziś rano ambasadzie francuskiej w Berlinie wraz z instrukcjami by wręczyła rządowi Rzeszy odpowiedź francuską w sposób oficjalny w obecności przedstawicieli państw sprzymierzonych. Potwierdza się wiadomość, że ogłoszenie odpowiedzi francuskiej nastąpi w sobotę lub w niedzielę.

Uroczystości Bydgoskie.

III.

Opisać uroczystości bydgoskie, a nie wspomnieć o samym mieście i o tamtejszych stosunkach ekonomicznych i politycznych było by błędem nie do darowania. Dlatego też pozwolę sobie skreślić w tej sprawie słów kilka. Bydgoszcz odwiedzam szósty rok co rocznie, łatwo mi zatem było zauważyć te zmiany kardynalne, jakie w tym okresie czasu tam nastąpiły.

Bydgoszcz w roku 1920-ym i obecnie, to dzień do nocy. Wczynie pierwszego mego przyjazdu prawie nigdzie nie można było rozmówić się po polsku. Nawet w firmach rdzennie polskich personel mówił tylko po niemiecku. Ludność polska w Bydgoszczy stanowiła zaledwie 15 proc. Dziś stosunek ten zmienił się radykalnie. Sklepów niemieckich prawie że niema, słychać wszędzie mowę polską. Polacy stanowią 85 procent ogólnej ludności. Z niemieckiego miasta Bydgoszcz zrobiła się rdzennie polską.

Jeszcze w niektórych domach, bramach i klatkach schodowych pozostały napisy niemieckie jak „Ill Stock“, „Eintritt verboten“ i t. p., lecz, jak mi objaśnili miejscowi mieszkańcy, domy te należą do Niemców, którzy choć w ten sposób chcą podkreślić swą narodowość.

Bydgoszcz za Niemców była miastem regencyjnym, a więc siedzibą wszelkiego rodzaju urzędów, posiada zatem cały szereg olbrzymich budynków, prawie że nie wyzyskanych, gdyż dziś jako w mieście powiatowym, urzędów jest liczba bardzo niska. Starania Bydgoszczy, aby województwo pomorskie przeniesione zostało z Torunia do Bydgoszczy, pomimo zeszłorocznych obietnic p. Prezydenta Rzeczypospolitej i przedstawicieli Rządu dotychczas pozostają w krainie marzeń i jak się to w roku bieżącym dowiedziałem od Wojewody Poznańskiego nie będą urzeczywistnione.

O tem, zatem, by zwiększyć dobrobyt Bydgoszczy, przez zamianę na miasto wojewódzkie, w obecnej chwili nie ma mowy. Zarząd miasta zatem myśli o rozwoju gospodarczym tej ważnej placówki pomorskiej, która sztucznie w celach germanizacyjnych została w swoim czasie przyłączoną do prowincji poznańskiej.

Lecz i pod względem ekonomicznym Bydgoszcz w obecnej chwili przechodzi ciężkie położenie. Dwa lata temu i przed rokiem zakłady przemysłowe, a jest ich znaczna tam ilość, produkowały moc towarów, które rozchodziły się po całym państwie. Handel, szczególnie bławatny stał świetnie, Bydgoszcz, można powiedzieć, była miastem mlekiem i miodem płynącym. Dziś, sytuacja zmieniła się do niepoznania. Ustanie inflacji, waloryzacja złotego, a zwłaszcza „śruba podatkowa“ zmusiły cały szereg firm przemysłowych do zamknięcia swych zakładów. Nawet słynne tartaki bydgoskie stoją bezczynne. Wiele firm handlowych zamknęło lub zredukowało do minimum swe składy. I ci, co przed rokiem rozjeżdżali samochodami własnymi, dziś chodzą pieszo lub jeżdżą tramwajem, w najlepszym razie taksówką. Jako charakterystyczny fakt podać winniśmy, że w roku 1920, gdy w Bydgoszczy tylko były dwie dorożki, które używano na pogrzeby, zapytany jeden z mieszkańców o powód takiego braku w stutysięcznym mieście, odpowiedział, tu w Bydgoszczy są po większej części ludzie majątni, posiadający własne ekwipaże, biedota zaś chodzi piechotą lub jeździ tramwajem. Dziś w Bydgoszczy kursuje około 200 taksówek, gdyż kupcy i przemysłowcy, ratując się wyzbyli się własnych środków lokomocji. Sfery rządowe winny poważnie pomyśleć o podniesieniu ekonomicznem tej może najważniejszej placówki polskiej na pograniczu Niemiec i nie dać Niemcom broni do ręki, którzy łatwo mogą powiedzieć: „odebraliście nam miasto w kwitnym stanie, bogate, uprzemysłowione i po kilku latach doprowadziliście je do upadku.“

Prasę bydgoską stanowią dwa dzienniki: „Gazeta Bydgoska“ (N.D.) i „Dziennik Bydgoski“ (Ch.D.), obydwie dosyć poczytne, tanie i obszerne objętością. Pomimo, że są wydawane przez dwa stronnictwa dotąd, że tak powiem, bratnie, które przeprowadziły wybory pod hasłem ósemki, walczą one ze sobą dosyć często, używając nieraz niezbyt parlamentarnej formy. Zdaje się, że grają tu, jak zresztą i gdzieindziej, więcej względy osobiste i materialne, niż ideowe.

Teatr miejski w tym roku w sierpniu był zamknięty. Dyrektor Karbowski wyjechał i rozpuścił swą czeladkę „na trawkę“. Kilku rozbitków z p. Morozowiczową (niegdyś występowała w Kaliszu) na czele wy-

stawiło parę jednoaktówek, ale bez powodzenia.

Podczas mego pobytu w Bydgoszczy w „Dzienniku Bydgoskim“ pojawiła korespondencja z Kalisza niejakiego p. Tuwana, który zupełnie fałszywie informował bydgoszczan o stosunkach kaliskich. Załatwiwszy się z prasą kaliską, która, jak twierdzi, redagowaną jest odstręczająco (?), komunikuje, że w Kaliszu ludność polska wynosi zaledwie 45 proc., że żydzi w radzie miejskiej wraz z „mniejszościami narodowymi“ (?) stanowią większość i dlatego niechcieli głosować za udzieleniem Kaliszowi odszkodowań, za rabunek niemiecki w r. 1914-ym. Ze zżądiali radni i enperowcy zaatakowali na posiedzeniu Rady przewodniczącego Michalskiego, „który, podobno swój klub nacjonalny skompromitował“ i t. d.

Kto podobnego rodzaju brednie napisał lub zakomunikował p. Tuwanowi nie wiem, ale żałować należy, że „Dziennik Bydgoski“ podobnego rodzaju elokubrację, która wprost odstręczyć może ludzi od naszego miasta wydrukował.

Józef Radwan.

Kronika Telegraficzna.

MADRYT 20,8 Pogłoski o zamachu na króla Alfonsa w San Tander zostały urzędowo zdementowane.

LIBAWA 20,8 Władze tutejsze zaarrestowały 32 komunistów, pomiędzy którymi byli przedstawiciele 3-ej międzynarodówki, przebywający w Libawie za fałszywymi dowodami.

KOWNO 20,8 Bank litewski ograniczył wydawanie kredytów dla firm prywatnych.

BERLIN 20,8 Pisma donoszą, że państwowy urząd pośrednictwa pracy dla optantów z powodu zakończenia swej działalności, zamyka biura.

LONDYN 20,8 Konferencja delegatów górników ze wszystkich okręgów węglowych zatwierdziła prowizoryczny układ, zawarty z rządem w sprawie pomocy dla przemysłu węglowego, oraz skład komisji powołanej do zbadania kryzysu węglowego.

LONDYN 20,8 Nowowbudowane hydroplany firmy Napier, szybkość których obrachowano na 250 mil angielskich, będą poddane próbie przez pilotów wojskowych. Rezultaty próby są oczekiwane z niecierpliwością przez ekspertów morskich.

SZANGHAJ 20,8 Władze chińskie wydały rozporządzenie o żegludze przybrzeżnej, pozwalają parowcom obcych narodowości za wyjątkiem Anglii i Japonii zawijać do głównych portów chińskich pod warunkiem, że nie będą przebijając do Kong-Kongu. Wszystkie parowce, które przebijają do portów, będą musiały poddać się rewizji przez straż unji antyimperialistycznej. Poza tem zakazany jest wywóz środków żywności i surowców z Chin. Słychać, że angielski konsul generalny wystosował do rządu chińskiego zapytanie, czy rozporządzenie to jest oficjalne, wskazując na to, że naruszałyby ono ubezpieczone traktatami prawa wszystkich obcych narodowości w Chinach, oraz że byłoby ono równoznaczne z wypowiedzeniem wojny.

Premja dla opieszających.

„Świat kupiecki“ pisze: Na zapytanie to należałoby w każdym praworządnym państwie odpowiedzieć twierdząco.

Niestety Ministerstwo Skarbu poucza nas swoim postępowaniem wręcz przeciwnie.

Przyzwyczajeni do wypełniania naszych obowiązków obywatelskich, postępowaliśmy w myśl zasady „oddajcie cesarzowi co cesarskie“ i parafrazując obecnie ten cytat na „oddajmy państwu co mu się należy, chcemy spełnić nałożone na nas obowiązki podatkowe.

Na tej podstawie złożyła większość społeczeństwa swoje zeznania do państwowego podatku dochodowego w terminie ustalonym ustawą i odpowiednimi okólnikami władz skarbowych t. j. do dnia 31 maja br., wpłacając równocześnie przypadającą połowę obliczonego państwowego podatku dochodowego do przynależnych kas skarbowych.

Jak nam wiadomo Urzędy Skarbowe nałożyły szereg kar na opieszających podatników, uwzględniając tylko w najrzadszych wypadkach prośby o odroczenie terminu zeznania. Nie robimy z tego zarzutu gdyż było to prawem i obowiązkiem.

Rzecz zresztą zupełnie naturalna, że każdy obywatel powinien w miarę najlepszej możliwości spełniać swoje obowiązki tembardziej iż nasze młode państwo potrzebuje do życia przedewszystkiem odpowiednich środków pieniężnych, składających się w największej części z wpływów, z podatków pośrednich i bezpośrednich. Te źródła dochodów, jako zasadnicza podstawa żywotności organizmu państwowego, winny być stałe i dające możliwość regularnego czerpania z nich z góry w oznaczonych okresach czy terminach.

Cóż czyni Ministerstwo Skarbu celem podtrzymania względnie otrzymywania regularnych wpły-

wów? Co czyni w kierunku wykształcenia sobie z ogółu podatników dobrych płatników?

Oto, w tym wypadku coś w swych skutkach ujemnego.

W pierwszych dniach czerwca br., a zatem już po upływie terminu do złożenia zeznań do państwowego podatku dochodowego i pokwitani z zapłaty pierwszej połowy obliczonego podatku, zarządziło Ministerstwo Skarbu przedłużenie tego terminu o dalszy miesiąc t. j. do dn. 30 czerwca b. r.

W ten sposób premjowało niejako samo Min. Skarbu opieszalego podatnika możliwością operowania jeszcze miesiąc kwotą podatkową.

Punktualny podatnik został zatem w stosunku do opieszalego faktycznie pokrzywdzony i to tembardziej że w wielu wypadkach celem terminowego uiszczenia podatku, zaciągnięto zobowiązania kredytowe, naturalnie nie w kasach i bankach państwowych, lecz prywatnie częstokroć przy wygórowanej stopie procentowej. Natomiast opieszale podatnik w miesiącu ulgowym operował bezprocentowo udzieloną mu pożyczką przez Ministerstwo Skarbu. Moralne zadowolenie z prawidłowego wypełnienia obowiązku wobec Państwa jest w tym wypadku zbyt słabą pociechą.

Cóż będzie następstwem takiego postępowania Ministerstwa Skarbu?

Oto w najbliższym terminie, wyznaczonym do składania zeznań podatkowych, zapewne nie otrzymają władze skarbowe żadnego zeznania, kasy podatkowe żadnych wpływów, gdyż każdy będzie oczekiwał na bezpłatne premje ze strony Ministerstwa Skarbu w formie przedłużenia terminu zeznania i bezprocentowego kredytu państwowego w formie odroczenia terminu płatności.

Do umieszczenia powyższych, w stosunku do poruszanej sprawy, nieco spóźnionych uwag, powoduje nas w pierwszej linii nasze poczucie obowiązku, w dalszej mierze zaś wiadomość, że okólnik Min. Skarb. z dn. 5 sierpnia br., L. D. P. O. 7192 odroczone w niektórych wypadkach termin do zeznań o podatku obrotowym ponownie do 31-go sierpnia b. r.

Dla punktualnych obywateli jest musztarda po obiedzie.

P. Premjer w sprawie uposażenia urzędników państwowych.

Dnia 20 b. m. P. Prezes Rady Ministrów przyjął delegację Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w osobach pp. J. Stypińskiego, St. Saserskiego, G. Zielińskiego i Z. Dudy. W związku z przedstawionymi przez delegację dezyderatami P. Premjer przyrzekł:

a) wnieść w jesieni b. r. projekt noweli do ustawy uposażeniowej, któraby wydatnie zwiększyła płace urzędnicze,

b) do chwili definitywnego załatwienia tej sprawy w drodze ustawodawczej przystąpić od 1 września r. b. do zmniejszania t. zw. „dodatku regulacyjnego” co automatycznie wpływałoby na zwiększenie mnożnej uposażeniowej.

c) zwiększyć dodatek mieszkaniowy, licząc wstecz od 1 kwietnia r. b. oraz

d) wydać polecenie Bankowi Gospodarstwa Krajowego nabywania po cenie nominalnej akcji Banku Polskiego od urzędników, zmuszonych do zbywania tych akcji.

Natomiast P. Premjer nie uznał za możliwe pozostawienie dotychczasowej mnożnej wobec zmniejszenia się kosztów utrzymania, ze względu na przyjętą przez Rząd interpretację art. 5 ustawy uposażeniowej. Następnie P. Premjer poinformował delegację, że dla przyścia z doraźną pomocą zadłużonym urzędnikom kredyt na „zaliczki uposażeniowe” został na najbliższe miesiące znacznie zwiększony oraz że nie wyrazi swej zgody na zwiększenie o 1 proc. opłat emerytalnych, pobieranych od urzędników, co jest projektowane w związku z mającą nastąpić nowelizacją ustawy emerytalnej. Na zwróconą przez delegację uwagę, iż zaliczki na płace nie przysługują urzędnikom prowizorycznym i pracownikom kontraktowym p. Premjer oświadczył, że uwagę tę uważa za zupełnie słuszną i że sprawę tę bliżej rozpatrzy. Analogiczne stanowisko zajął p. Premjer wobec wysuniętego przez delegację dezyderatu rozszerzenia dodatku mieszkaniowego również na państwowych pracowników kontraktowych.

KRONIKA

— **Kompanja z Częstochowy.** W środę, 19 b. m. o godz. 8-ej wieczorem powróciła z Częstochowy kompanja z kościoła św. Józefa. Naprzeciwko kompanji wyszły do Zagorzynka cechy ze sztandarami, bractwa z chorągwiemi i orkiestra policyjna. Pochód kilkutyśięczny przez miasto miał widok imponujący. Wśród kompanji, która szła rzędami zwracał uwagę porządek nadzwyczajny.

— **Radio.** Program koncertu na czwartek, 20 sierpnia.

Berlin (505) 17—18,30 koncert orkiestry. 8.30 koncert orkiestry wojskowej.

Wrocław (418) 12.30—13.25 i 17.18 koncert orkiestry. 20.30 „Anna Lisa” dramat.

Frankfurt n. M. (470) 16.30—18 koncert utworów Rossiniego.

Hamburg (395) 18 koncert pieśni popularnych. 20.45 koncert kompozytorski dyrektora Nohraga.

Lipsk (454) 20.15 koncert symfoniczny: Heydn, Mozart, Beethoven (7 symfonia).

Monachium (485) 20.45 wieczór duetów.

Münster (410) 20.30 koncert śpiewaczki Anity Greve.

Wiedeń (530) 20 kwartet Sedlaka (Heydn, Mozart, Beethoven).

Rzym (425) 21.10 „Faust” Gounoda.

Paryż (1750) 20.45 koncert.

Zurich (515) 20.15 kabaret.

Oslo (380) 9.30 wieczór francusk. operetki.

— **Echa wypadku samochodowego.**

Dowiadujemy się, że chłopiec, którego przejechało na szosie Tureckiej i złamano mu obie nogi, podczas tragicznego wypadku, jechał konno, prowadząc kilka koni luzem, konie się sploszyły samochodowi, chłopak spadł z konia akurat nieszczęśliwie pod koła samochodu.

W każdym bądź razie, nie tłumaczy to wcale szoferą, że się nie zatrzymał i nie udzielił poszkodowanemu pomocy, mógł go przecież odwieść do Kalisza, gdzie mamy daleko wygodniejszy szpital i zdaje się lepszych chirurgów niż w Turku.

— **Zbeszozesozenie grobów.** Dnia 19 b. m. w grobowcu na cmentarzu miejskim w Kaliszu znaleziono płód płci żeńskiej około 5-ciu miesięcy.

— **„Samorząd miejski”.** Ukazał się już zeszyt ósmy za sierpień r. b. miesięcznika „Samorząd Miejski”, organu Związku Miast Polskich, redagowanego przez H. Grotowskiego. Zeszyt omawiany otwiera obszerna praca prof. Uniwersytetu lwowskiego, Jana Ptaśnika, p. t. „Udział miast polskich w dawnych sejmach” w której gruntownie i rewelacyjne wywody opierają się na kodeksach dyplomatycznych i wiadomościach z najstarszych akt archiwalnych.

W następnej pracy p. Cz. Rokicki zgłębiając wielkie pozytywne znaczenie archiwów miejskich („O nasze archiwa miejskie”) zarówno ze względów kulturalno-naukowych, jako zbiorów źródeł dziejowych, jak i ze względów aktualnych przy rozstrzygnięciu praktycznych interesów prawnych, odmalowuje opłakany stan archiwów naszych miast (m. in. w Wieluniu i Włocławku).

Pendant do pracy p. Rokickiego stanowi wyczerpujący, fachowy artykuł o „Układaniu archiwów miejskich”, umieszczony w rubryce kroniki zagranicznej.

Uzupełniają treść interesującego zeszytu sierpniowego „Samorządu Miejskiego” zwykłe w tem czasopiśmie działy: skorowidz ustaw i rozporządzeń (za czas od 20/VI do 15/VII r. b.) kronika z życia miast, przegląd wydawnictw miejskich, oraz bibliografia zagraniczna (tłumaczenia pozycji bibliograficznych z „Tablettes Documentaires Municipales”).

Kupiectwo niemieckie w strachu przed bojkotem.

Od firmy Rudolf Becker w Lipsku otrzymaliśmy list nadzwyczaj charakterystyczny, którego treść podajemy:

15 sierpnia 1925 r. Do firmy J. Radwan w Kaliszu.

Nieporozumienie, jakie panuje pomiędzy naszymi obydwojma rządami wywołać może olbrzymią szkodę w życiu gospodarczym (zwłaszcza Niemiec, przyp. Redak. Gaz. Kaliskiej), o ile nie będzie można go załatwić w odpowiedniej formie w najbliższym czasie. Na szczęście towary które sprzedają nie znajdują się na liście przedmiotów zabronionych do wwozu do Polski. Z tego powodu ofiaruję Panu najlepsze warunki i proszę o zwracanie się do mnie bezpośrednio, w celu uniknięcia kosztów pośrednictwa. Polecam się i t. d. —

Z listu tego odczuwa się wielkie zaniepokojenie ze strony przedstawicieli handlu i przemysłu w Niemczech, zarządzonych przez rząd polski. Lecz wszelkie represje rządowe nie zmuszą Niemców do ustępstw, o ile w tej akcji nie dopomoże mu całe społeczeństwo polskie.

Z tego powodu winniśmy, a przede wszystkim winien „Rozwój”, uważający się za instytucję narodową, przedsięwziąć jak najszybszą agitację, aby do czasu załatwienia sprawy granic, ludność polska bez różnicy wyznania i przekonań politycznych nie sprowadzała towarów niemieckich nie tylko zabronionych przez rząd polski, ale i dozwolonych, gdyż tylko w ten sposób akcja rządu polskiego wyda odpowiednie rezultaty.

Sztuczne złoto.

Kiedy niedawno temu prof. Miethe zapowiedział odkrycie sztucznego złota, ktoś w „Berliner Tagblacie” wyraził poważną obawę z tego powodu — bo jak twierdził — wynalazek taki sprowadzić może ogromny przewrót w życiu gospodarczym.

Na to pospieszył z wyjaśnieniem prof. Miethe. Te „masy złota”, które dadzą się osiągnąć z rtęci, są tak znikome, rzekł — że nie będzie ten wynalazek miał żadnego znaczenia dla życia gospodarczego.

Inaczej dla nauki. Tutaj prof. Miethe odniósł triumf niemały.

Przed kilku dniami wygłosił prof. Miethe w niemieckim Związku chemików obszerny wykład w tej materji i opowiedział także historję swego wynalazku.

Była to zupełnie „odległa” robota detaliczna, którą zajmował się Miethe. Chodziło o kwestję: czemu „starzej się” lampy rtęciokwarcowe. Rtcę lampy rozpruszono w kwasie siarczanym i oto tu prof. Miethe najnie spodziewanej czarną substancję, która nie chciała się rozpuścić. Tem tajemniczym ciałem było złoto. Omyłka była tu wykluczoną. Dokładne dalsze próby porównawcze wydały ten sam rezultat. Pod wpływem elektrycznej energii powstało z rtęci... złoto.

A więc przypadek dopomógł temu odkryciu. Teraz powstało pytanie najważniejsze. Od czego zawisła ilość wyprodukowanego złota i jakim sposobem dałoby się produkcję tę zwiększyć? Tutaj okazało się coś nieoczekiwanego. Oto lampy kwarcowe, które mimo silnego nacisku, bez przeszkody przetrzymywały setki godzin płomień, dostarczały nieznacznej ilości złota. Natomiast lampy w których często podniecano i zniżano płomień, wyprodukowały względnie o wiele więcej. Wysokie ciśnienie atmosferyczne zwiększa produkcję, zwłaszcza jeśli pomiędzy elektryczne bieguny wsunie się inne ciało, wszystko jedno czy w stanie stałym, czy też w płynnym. Jeśli rtęciowe bieguny zanurzy się w bloku parafiny i doprowadzi do rozstąpienia, wówczas wystarczy jedna iskra, aby z tej roztopionej w ogniu rtęci powstało złoto.

Uczeni Duchma i Lotz wynaleźli znów inną metodę w produkowaniu sztucznego złota. Zanurzają oni elektrody w naczynie z rtęcią i przy dostatecznie silnym prądzie tworzy się złoto.

Rtcę można również w drodze chemicznej zamienić na srebro. Doświadczenia te porobił w dalszym ciągu prof. Miethe. Stwierdził mianowicie, przy swoich dalszych eksperymentach z rtęcią, zauważył, że jeśli nie udało mu się wyprodukować złota, to jednak wy dostał z rtęci ciało, które było srebrem. A więc znacznie łatwiej, aniżeli złoto, daje się z rtęci wyprodukować srebro.

Tak to przypadek dopomógł odkryciu, nad którym przez wieki całe nabiedzilo się tyłu „alchemików”. Kamień mądrości znaleziono.

**Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.**

Polska polityka bezpieczeństwa.

W chwili gdy rokowania w sprawie bezpieczeństwa przybierają coraz to bardziej konkretną formę i gdy mniejsze państwa zainteresowane, mniej lub bardziej bezpośrednio, w tem zagadnieniu, będą wkrótce powołane do wypowiedzenia swych dezyderatów, nie będzie dorzeczy streścić zasadnicze punkty, co do których polityka będzie musiała się wypowiedzieć w sposób niedwuznaczny i wyraźny.

Utrzymanie w całej rozciągłości zasady nienaruszonych traktatów, było już w dostatecznej mierze podkreślone ze strony polskiej i znalazło wyraz w poświadczeniach wszystkich naszych mężów stanu. Jest to postulat zasadniczy, którego słusność uzasadniać nie potrzeba.

Bardziej szczególnem i mniej może oczywiście postulatem Polski, w zakresie bezpieczeństwa, jest równoczesność i równorzędność załatwienia spraw gwarancji bezpieczeństwa na zachodzie i na wschodzie Niemiec.

Tyle, jeżeli chodzi o postulaty ogólne. Ale polityka polska nie może się ograniczać do ich wypowiedziania w postaci życzeń, musi dążyć również za pomocą odpowiednich środków, nieraz ubocznych, do zapewnienia skuteczności ich dążeń.

W tym celu nasuwa się potrzeba pewnej rewizji sojuszu polsko—francuskiego w kierunku silniejszego uwydatnienia nazewnątrz dwustronności i równorzędności zobowiązań gwarancyjnych, zaciągniętych przez sojuszników, oraz formalnego przystosowania sojuszu do obecnych warunków sytuacji międzynarodowej.

Z drugiej strony, przeciwdziałanie zbliżeniu rosyjsko-niemieckiemu jest jednym z najważniejszych zadań polityki polskiej. Rozbieżności polityczne pomiędzy obu krajami są liczne. Należy je wyzyskać nie w tym sensie

aby wytwarzać stan zaognienia, ale by nie dopuścić do współpracy politycznej między Rosją a Niemcami.

Należy postawić Niemcy, w międzynarodowej dyskusji nad sprawą bezpieczeństwa, przed koniecznością wyboru między projektowanym paktem, a traktatem a Rapallo.

Podtrzymywanie antysowieckiej orientacji w polityce angielskiej leży, w interesie Polski. Należy jednak przy tej sposobności rozwiązać; objawiające się w Angji iluzje, że Niemcy stać się mogą poważnym czynnikiem antysowieckim, kosztem poparcia ich antypolskich uspi-racji. Trzeba utrwalić w Angji przekonanie, o poważnem, politycznem i gospodarczem znaczeniu Polski we wszelkiej próbie, ustosunkowania się mocarstw zachodnich do Rosji.

Z punktu widzenia polskiego, dopuszczenie Niemiec do Ligi Narodów może nastąpić jedynie na warunkach pełnej równorzędności ich praw i obowiązków w Lidze z prawami i obowiązkami innych członków Ligi, a przede wszystkim Polski.

W związku z powyższym, jako ogólną uwagę taktyczną dla propagowania nazewnątrz naszego programu, podkreślić należy wskazanie, aby argumentacja naszego stanowiska w poszczególnych zagadnieniach, opierała się nie tyle na uwydatnieniu naszych bezpośrednich interesów, co na danych motywach czerpanych z oceny ogólnej sytuacji politycznej w Europie.

Jan Sołtan.

Znamienna uchwała.

Komunikat Związku Banków w sprawie spłaty długów wekslowych, ze względu na obecne położenie finansowe i z tem związane nowe zarządzenia Banku Polskiego i wobec konieczności niezwłocznego zwiększenia płynności, banki nie są w możności utrzymania dotychczasowego sposobu ułatwień kredytowych, lecz przeciwnie żądać muszą sprężystego wykupu weksli, a to szczególnie

w tych wypadkach, w których ze względu na pomyślne ukończenie zniw istnieje całkowita możliwość pokrycia zobowiązań przez sprzedaż zboża.

Osiągnięta zostanie przez to wyżej wymieniona płynność w bankach, ponadto wyeksportuje kraj nasz znaczniejsze ilości zboża, co korzystnie wpłynie na ukształtowanie się naszego bilansu handlowego i płatniczego, a łącznie z tem i naszego pieniądza.

Wobec tego Związek Banków postanowił żądać koniecznej spłaty weksli w terminach płatności, nie wdając się w dalsze prolongaty, chociażby nawet odnośne firmy swego czasu, w innych zupełnie warunkach, liczyły się z możliwością prolongaty weksli.

Przypuszczamy, że to nasze zarządzenie spotka się z ogólnem wyrozumieniem, i że zainteresowani zrobią wszystko, aby pod tym względem dopomóc krajowi do przetrwania kryzysu gospodarczego.

Związek Banków w Polsce.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wiotkich i anemicznych

JECOROL MAGISTRA A. Bukowskiego

Regest M. Z. P. № 214
Laboratorium chemiczne Apteki, Warszawa
Marszałkowska 54, telefon 13-19.

Sprzedaw. w aptekach i skł. aptecz. Wystrzegaj się naśladowań. UWAGA wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski” i markę ochronną: trójką z statywą. 2890

Kaliska Mechaniczna Fabryka

Ogrodzeń Druoianych i Tkanin Metalowych

J. KARDOLIŃSKI

Kalisz, Nowolipowa 27.

Poleca po cenach najniższych:

płoty druciane, furtki i bramy wjazdowe, druty kolczaste, skobelki, drotriny, siatki Rebitze do konstrukcji betonowych, tkaniny metalowe, materiały stalowe, wycieraczki, przetaki do czyszczenia zboża i t. p. 937

Zginęła książka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Białymstoku, oraz zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez Baon 78 pułku w Brześciu n/B. Obie na imię Stefana Siekierckiego, rocznik 1895. 1596

Od dn. 1 września r. b. urządzam

komplet przygotowawczy

do klasy 1-szej szk. średniej.

Przyjmuję również dzieci początkujące.

Stawiszyńska 13, m. 4, I-sze piętro. 1594

ODSTAPIĘ

chrześcijańskiej instytucji

1-3 pokoi szkolnych

na popołudnia i wieczory.

Wiadomość w Administracji. 1588

Wynajmę zaraz

1 pokój.

Al. Józefiny 12, m. 4, I piętro. Obejrzeć od 1—5. 1499

Sprzedaj potrawu przez licytację

za zapłatą gotówką odbędzie się na łąkach Dom. Rososzycy, pow. Ostrowskiego, a mianowicie:

a) w Rososzycy — we wtorek i środę, dn. 25 i 26 sierpnia r.b.

b) w Sieroszewicach — w czwartek, dn. 27 sierpnia r.b.

Początek licytacji od godz. 8 rano.

1599

ZARZĄD.

Ktoby wiedział,

gdzie znajdujesz obecnie Bazyli Afanasjewicz Wasilkowski, urodzony w roku 1881, w Charkowskiej gubernji, który od roku 1922 do 1924 przebywał w obozie № 10 w Kaliszu, tabor internowanych, brygada Wołyńska, zechce zawiadomić: Stanisław Zasada, sierżant 31 pułku Strz. Kan. Łódź, ul. Konstantynowska 62. 1582

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 20 sierpnia 1925 r. godz. 7-a rano.

1) Ciśnienie powietrza	748.7 mm
2) Kierunek wiatru	W
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Zachm. całk.
5) Wilgot. bezwzględna	11.1 mm
6) Wilgot. względna	99%
7) Temp. powietrza	+13°.1
8) Ilość opadów	3.5 mm
9) Najwyż. temp.	+21°.1
10) Najniż. temp.	+11°.1
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p.p.	+1°.55

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

NAJWIĘKSZA W POLSCE
PIERWSZORZĘDNA PAROWA FABRYKA
FORTEPIANÓW i PIANIN

„ARNOLD FIBIGER“

W KALISZU, UL. SZOPENA 9, TEL. 263.

EGZ. OD ROKU 1878.

Polecana przez wybitne powagi artystyczne, jak:

J. Śliwiński, J. Wieniawski, H. Melcer, A. Rubinstein, Egon Petri, A. Reisenauer, J. Turczyński, Raul Koczalski, A. Michałowski, Friedman, M. Wąsowska, Harry Fremont Hatch K. Jaczynowska, M. Orłow i wielu innych, którzy wydali najlepsze świadectwa.



Odnaczone złotymi medalami i najwyższymi nagrodami na wszechświatowych wystawach w kraju i zagranicą. Fabryka egzystuje od r. 1878. — Poleca instrumenty wykonane z najwyborniejszych materiałów, korzysta z drzewa jeszcze z przedwojennych zapasów i nawet w czasie wojny nie wypuściła instrumentu z materiałów zastępczych.

Sprzedaj na dogodnych warunkach. Zamiana. Wynajem.

1358